

Zanim wejdzie EURO

17 stycznia 2010 ■ bezpłatny dodatek specjalny

Y 9004 C Nr indeksu 359424 www.goscniedzielny.pl



POŻEGNANIE ZE ZŁOTYM

- Kto wymyślił euro?
- Jak będą wyglądały polskie monety euro?
- W jaki sposób wymienimy złote na euro?

NBP

Narodowy Bank Polski

PROJEKT DOFINANSOWANY ZE ŚRODKÓW
NARODOWEGO BANKU POLSKIEGO

Pożegnanie ze złotym

W jaki sposób zamienimy złote na euro, wyjaśnia **Renata Wolanin**, doradca w biurze NBP ds. integracji ze strefą euro, w rozmowie z Sebastianem Musiołem.

SEBASTIAN MUSIOŁ: W jaki sposób NBP przygotowuje się do wprowadzenia euro?

RENATA WOLANIN: – Ponieważ wprowadzenie euro wpłynie na wiele dziedzin gospodarki, a także na codzienne życie Polaków, Narodowy Bank Polski już od pewnego czasu prowadzi wszechstronne prace związane z przygotowaniami do wymiany waluty. Jednym z ważniejszych zadań NBP jest zorganizowanie zaopatrzenia w gotówkę, a więc przygotowanie banknotów i monet euro, zorganizowanie wymiany i wycofanie złotego. Wiele pracy wymaga też przygotowania różnych obszarów obrotu bezgotówkowego oraz systemu płatniczego jako całości. Kluczowe jest również przekazanie wszystkim środowiskom informacji o zmianach, jakie nas czekają w związku z wprowadzeniem euro.

Ile monet euro trzeba będzie przygotować?

– O wiele więcej niż na przykład na Słowacji. Obecnie szacuje się, że potrzebnych będzie około 4–5 miliardów sztuk monet i ok. 1 miliard banknotów. W Polsce używa się wciąż dużej ilości gotówki. Dziś jednak jeszcze nie możemy dokładnie powiedzieć, jakie będą to ilości, bo zapotrzebowanie na gotówkę zmienia się z roku na rok, a wciąż nie wiemy dokładnie, kiedy Polska wejdzie do strefy euro.

Jak będzie przebiegała wymiana złotych na euro w portfelach zwykłych Polaków? Jak długo będziemy posługiwali się równolegle złotówkami i euro?

– Prawdopodobnie, tak jak w innych krajach, euro zostanie wprowadzone w Polsce 1 stycznia. Na cztery miesiące przed wyznaczoną datą może się rozpocząć zaopatrywanie banków i przedsiębiorstw w gotówkę euro. Ta wymiana będzie dokonywana po nieodwołalnym kursie wymiany, bez żadnych prowizji. Prawdopodobnie zostaną przygotowane także tzw. zestawy startowe dla osób fizycznych. W opakowaniu znajdą się monety euro o różnym nominale. Chodzi o to, żeby już pierwszego dnia swobodnie dokonywać zakupów



w nowej walucie. Przez cały grudzień każdy z nas będzie mógł w ten sposób wymienić dowolną kwotę. Po 1 stycznia obie waluty będą przez jakiś czas funkcjonowały równolegle, a potem euro zastąpi złotego.

Czy klient w sklepie pierwszego dnia będzie płacił w euro, czy – jeśli zechce – wciąż w złotychkach?

– Początkowo płać będziemy mogli w dwóch walutach. Zgodnie z przepisami wspólnotowymi, okres ten może trwać nawet do sześciu miesięcy. Taki długi okres generuje jednak wysokie koszty dla gospodarki.

Większość krajów dokonywała tej wymiany w ciągu ok. dwóch tygodni. Gdyby jednak w tym czasie ktoś nie zdążył dokonać wymiany, to monety i banknoty nominowane w złotych wciąż będzie można wymieniać w NBP bez prowizji. Jeszcze nie zostało ustalone, jak długo. Dla niemieckiej marki nie ustalono na przykład żadnej granicy czasowej. Na Słowacji monety można wymieniać przez pięć lat.

Ile będzie kosztowało wprowadzenie euro?

– Trudno precyzyjnie to określić. Wysokość kosztów zależy od tego, w jaki sposób

i jak wcześniej zostaną rozpoczęte przygotowania. Kosztować będzie wymiana gotówki: trzeba wyprodukować monety i banknoty, rozwieźć je, przygotować różne urządzenia liczące, inkasujące, bądź wypłacające gotówkę. Niezbędne będzie wprowadzenie zmian do systemów informatycznych. Dodatkowe środki wyasygnować będą musiały przede wszystkim administracja publiczna, NBP, banki komercyjne oraz przedsiębiorstwa. Natomiast nie poniosą dodatkowych kosztów osoby fizyczne – wymiana gotówki czy przewalutowanie rachunków bankowych i kredytów odbędzie się bez pobierania prowizji. ■

Pomysł na polskie euro

Orzeł Biały, żubr
z Białowięzy
czy krakowski Wawel?
A może Fryderyk
Chopin albo
Jan Paweł II?
O tym, **kto lub
co znajdzie się
na polskich monetach
euro**, zadecydujemy sami.



Warto już dziś się zastanowić, jak graficznie będzie wyglądało polskie euro. A mowa o ośmiu monetach o nominałach 2 i 1 euro oraz 50, 20, 10, 5, 2 i 1 eurocentów.

Suwerenna decyzja

Jedna strona monety jest taka sama w całej strefie euro. Inaczej jest w przypadku drugiej strony, nazywanej stroną narodową. Każde z państw, które weszło do Eurolandu, ma prawo zaprojektować własną stronę monet euro, z symboliką bliską narodowej historii czy kulturze.

Poszczególne państwa decydują, czy na stronach narodowych monet o różnych nominałach umieścić jeden symbol czy na każdej monecie inny. I tak Niemcy mają orła federalnego na monetach 1 i 2 euro, a na eurocentach Bramę Brandenburską oraz liść dębu. Słowacja, która weszła do strefy w styczniu 2009 roku, wybrała słowacki podwójny krzyż na trzech wzgórzach (jak w herbie Republiki Słowackiej). Zaś na centach emitowanych przez Słowację jest zamek bratysławski oraz tatrzański szczyt Krywań. Natomiast Irlandia,

Belgia, Holandia i Luksemburg stosują tylko jeden wizerunek dla wszystkich nominałów.

Komu chwała?

Biuro Prasowe Narodowego Banku Polskiego informuje, że nie zapadła jeszcze decyzja o wyglądzie polskich monet euro. Nie wiadomo również, w jaki sposób projekt zostanie wybrany – kraje, które już mają euro stosowały różne rozwiązania w tym zakresie. Ale to nie oznacza, że nie ma na ten temat publicznej dyskusji. Dziennik „Rzeczpospolita” ogłosił konkurs na rewers krajowego euro. Spośród ponad 360 propozycji, zgłoszonych przez czytelników, kapituła konkursu – w której skład weszli m.in. przedstawiciele świata ekonomii, kultury i Kościoła – wytypowała trzy pomysły. Redakcja „Rzeczpospolitej” miała je przekazać Narodowemu Bankowi

Polskiemu. Zwyciężył Orzeł Biały, który już dziś identyfikowany jest z Polską. Tuż za nim znalazły się znak „Solidarności” oraz Ojciec Święty Jan Paweł II.

W najbliższych latach głosów na temat wyglądu rodzimego euro z pewnością będzie coraz więcej. Były minister finansów prof. Leszek Balcerowicz uważa, że na stronie narodowej powinien się znaleźć Mikołaj Kopernik.

Są też inne pomysły. Ruszyła kampania promująca umieszczenie żubra na stronie narodowej polskich monet euro. Akcję koordynuje fundacja Zielone Płuca Polski. Typowany jest też Mieszko I. Urząd Miejski w Gdańsku już rok temu proponował panoramę Gdańska i Pomnik Poległych Stoczniowców, a mieszkańcy Warszawy chcieliby Syrenkę.

Marcin Wójcik

Historia euro się toczy

Wspólna europejska waluta to naturalna konsekwencja wspólnotowych ambicji Europejczyków. Od kilku dziesięcioleci nie istniała kwestia „czy”, tylko raczej „kiedy” zostanie wprowadzona.

Oficjalnie o wprowadzeniu euro w Unii zaczęto dyskutować w marcu 1979 roku. Wtedy powołano Europejski System Walutowy, który miał stabilizować wahania wartości walut narodowych państw członkowskich Unii. 13 lat później, w 1992 roku, podpisano traktat z Maastricht w którym określono kryteria przyjmowania wspólnej waluty przez kolejne kraje. Euro wprowadzono w 1999 roku, ale przez 3 lata nie było jeszcze monet i banknotów, a więc nowa waluta funkcjonowała tylko w transakcjach bezgotówkowych. Inauguracja euro w formie gotówkowej miała miejsce 1 stycznia 2002 roku. Europejski Bank Centralny podaje, że w celu zorganizowania pierwszej wymiany walut narodowych na euro wyprodukowano



Opracowane przez Roberta Kalinę (na zdjęciu) projekty euro najbardziej spodobały się specjalistom oraz obywatelom krajów, które jako pierwsze wprowadziły wspólną walutę

niemal 15 miliardów sztuk banknotów o wartości 633 miliarda euro oraz 52 miliardy sztuk monet o wartości niemal 16 miliardów euro.

Za twórcę nazwy europejskiej waluty uważany jest polityk CSU, piastujący w 1995 roku urząd ministra finansów Niemieckiej Republiki Federalnej Theodor Waigl. Na symbol waluty (grecka litera epsilon przecięta dwoma równoległymi liniami) zgodziła się Komisja Europejska. Gdy ustalono jej nazwę i symbol,

ogłoszono konkurs na wygląd europejskich banknotów i wspólnej strony monety euro. Kilkunastoosobowe jury (artyści, historycy sztuki, specjaliści od reklamy i wzornictwa) oceniało w sumie 44 projekty. Te najlepsze poddano ocenie obywateli krajów Unii. Ostatecznie wybrano projekt Roberta Kaliny, artysty współpracującego z Bankiem Narodowym Austrii.

Tomasz Rożek



■ Eurośłownik ■

Bank centralny (w Polsce Narodowy Bank Polski – NBP) – instytucja, której zadaniem jest prowadzenie polityki pieniężnej kraju i emisja pieniądza. Bank centralny prowadzi obsługę bankową Skarbu Państwa i jest też „bankiem banków” – przyjmuje depozyty banków komercyjnych oraz udziela im kredytów, a także organizuje system, za pomocą którego prowadzone są rozliczenia międzybankowe. Niezależność banku centralnego jest warunkiem wstąpienia do Unii Europejskiej.

Euroland (strefa euro) – grupa państw, które wprowadziły euro w miejsce swoich walut narodowych.

Eurocent – odpowiednik polskiego grosza. Sto groszy to jeden złoty. Sto eurocentów to jedno euro.

Derogacja – czasowe zawieszenie wprowadzenia euro. Wszystkie kraje UE, z wyjątkiem Danii i Wielkiej Brytanii, zobowiązały się do wprowadzenia

euro jako swojej waluty. Traktat ustanawiający Wspólnotę Europejską określa jednak warunki ekonomiczne i prawne, jakie musi spełnić kraj, by mógł przyjąć wspólną walutę, czyli zawiera derogację – zawieszanie wprowadzenia euro w kraju do czasu potwierdzenia spełniania ustalonych kryteriów. Kraj UE, który ma obowiązek wprowadzenia euro, ale nie spełnia kryteriów (a więc np. Polska, Czechy czy Litwa), jest określany jako kraj z derogacją.

NBP

Narodowy Bank Polski

PROJEKT DOFINANSOWANY ZE ŚRODKÓW
NARODOWEGO BANKU POLSKIEGO

Więcej o polskiej drodze do euro na stronach www.nbp.pl/euro. Tam też znajduje się pełna wersja opracowanego w Narodowym Banku Polskim „Raportu na temat pełnego uczestnictwa Rzeczypospolitej Polskiej w trzecim etapie Unii Gospodarczej i Walutowej”.